

Sygn. akt IIK 721/14

Ds. 643/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2015r.

Sąd Rejonowy w Zakopanem Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Janusz Kukła

Protokolant Justyna Topór-Jasica

w obecności Prokuratora Marcina Skowronka

po rozpoznaniu dnia 11.03.2015r., 6.05.2015r., 17.06.2015r., 8.09.2015r., 28.10.2015r. sprawy:

P. C.

ur. (...) w Z.

s. K. i H. z domu W.

oskarżonego o to, że :

w okresie 14 a 19 marca 2014 roku w B. przy ul. (...), rejonu (...), dokonał włamania do garażu budynku poprzez wyłamanie zamka w głównych drzwiach wejściowych, a następnie z jego wnętrza zabrał w celu przywłaszczenia sprzęt nagłaśniający nieznanej marki składający się z subwoofera nieznanej marki o wartości 1.000 złotych, 6 głośników nieznanej marki o wartości 474,01 złotych, kina domowego nieznanej marki składającego się z wzmacniacza oraz 6 głośników o łącznej wartości 1200 złotych, kuli lustrzanej o nazwie P. (...) mm S. o wartości 14,88 złotych, wiertarki stołowej marki P. (...) o wartości 541,20 złotych, pompy spalinowej do wody marki M. (...) 1000 o wartości 492 złotych, młotowiertarki marki M. (...) FT o wartości 307,50 złotych, 2rchera marki K. (...) /19M o wartości 615 złotych, piły motorowej spalinowej (...) 250 o wartości 147,60 złotych montażownicy do kół marki U. (...) MK 600 o nr seryjnym (...) o wartości 25 000 złotych, czterech podnośników pneumatycznych do pojazdów marki D. (...) o nr fabrycznym (...) o łącznej wartości 1 000 złotych (250 złotych za każdą sztukę), udźwiga marki (...) o nr seryjnym (...), rok produkcji 2008 o wartości 3000 złotych, radioodtwarzacza koloru czarnego B. koloru czarnego o wartości 3500 złotych na szkodę K. G., przy czym łączna suma strat wyniosła 37 882,19 złotych

tj o przestępstwo z art. 279 par. 1 kk

I. uznaje oskarżonego P. C. za winnego popełnienia opisanego wyżej czynu stanowiącego występki z art. 4 par. 1 kk w związku z art. 279 par. 1 kk i za to na mocy art. 279 par 1 kk wymierza mu karę 1 roku pozbawienia wolności,

II. na mocy art. 33 par. 2 kk wymierza oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych przy ustaleniu wysokości stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych, co stanowi kwotę 1000 (tysiąc) złotych,

III. na mocy art. 4 par. 1 kk w z zw. z art. 69 par. 1 i 2 kk i art. 70 par. 2 kk wykonanie wymierzonej wyżej kary pozbawienia wolności oskarżonemu warunkowo zawiesza na okres 3 lat próby,

IV. na mocy art. 4 par 1 kk w zw. z art. 73 par. 2 kk oddaje oskarżonego pod dozór kuratora na okres próby,

V. na mocy art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 460 (czterysta sześćdziesiąt) złotych w tym kwotę 380 (trzysta osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty sądowej,

Sygn. akt II K 721/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 3 listopada 2015 roku

Sąd ustalił stan faktyczny:

Pokrzywdzona K. G. jest właścicielką domku letniskowego, oznaczonego nr 2 przy ulicy (...) w B.. Budynek ten składa się z dwóch kondygnacji – podpiwniczenia, w którym znajduje się garaż oraz poddasza gdzie znajdują się pomieszczenia mieszkalne. We wspomnianym garażu pokrzywdzona przechowywała m.in. sprzęt nagłaśniający nieznanej marki składający się z subwoofera nieznanej marki „ (...) głośników nieznanej marki, kino domowe nieznanej marki składające się z wzmacniacza oraz 6 głośników, kulę lustrzaną o nazwie P. (...) mm S., wiertarkę stołową marki P. (...), pompę spalinową do wody marki M. (...) 1000, młotowiertarkę marki M. (...) FT, karcher marki K. (...)/19M, piłę motorową spalinową (...) 250, montażownicę do kół marki U. (...) MK 600 o nr seryjnym (...), cztery podnośniki pneumatyczne do pojazdów marki D. (...) o nr fabrycznym (...), udźwig marki (...) o nr seryjnym (...), rok produkcji 2008, radioodtwarzacz B. koloru czarnego.

Dowód: zeznania pokrzywdzonej K. G. k. 7-8, 143, 318-320; zeznania świadka E. S. k. 300-301, protokół oględzin k. 3-5;

Pokrzywdzona w budynku tym przebywa około 4 razy w miesiącu bowiem na co dzień mieszka w N.. K. G. w dniu 14 marca 2014 r. gdy opuszczała posesję w B. zamknęła wszystkie okna i drzwi, w tym zamek do drzwi garażu w podpiwniczeniu budynku.

Dowód: zeznania pokrzywdzonej K. G. k. 7-8, 143, 318-320;

Oskarżony P. C. w okresie pomiędzy 14 a 19 marca 2014 roku wyłamał zamek w głównych drzwiach wejściowych do garażu budynku własności pokrzywdzonej położonego w B. przy ul. (...). Następnie po wejściu do środka pomieszczenia z jego wnętrza zabrał przedmioty w postaci: sprzętu nagłaśniającego nieznanej marki składający się z subwoofera nieznanej marki o wartości 1.000 złotych, 6 głośników nieznanej marki o wartości 474,01 złotych, kina domowego nieznanej marki składającego się z wzmacniacza oraz 6 głośników o łącznej wartości 1200 złotych, kuli lustrzanej o nazwie P. (...) mm S. o wartości 14,88 złotych, wiertarki stołowej marki P. (...) o wartości 541,20 złotych, pompy spalinowej do wody marki M. (...) 1000 o wartości 492 złotych, młotowiertarki marki M. (...) FT o wartości 307,50 złotych, karchera marki K. (...)/19M o wartości 615 złotych, piły motorowej spalinowej (...) 250 o wartości 147,60 złotych montażownicy do kół marki U. (...) MK 600 o nr seryjnym (...) o wartości 25 000 złotych, czterech podnośników pneumatycznych do pojazdów marki D. (...) o nr fabrycznym (...) o łącznej wartości 1 000 złotych (250 złotych za każdą sztukę), udźwiga marki (...) o nr seryjnym (...), rok produkcji 2008 o wartości 3000 złotych, radioodtwarzacza koloru czarnego B. koloru czarnego o wartości 3500 złotych.

Swoim działaniem oskarżony P. C. wyrządził w mieniu pokrzywdzonej szkodę w wysokości 37 882,19 złotych.

Dowód: zeznania pokrzywdzonej K. G. k. 7-8, 143, 318-320, faktury VAT k. 11-18;

Oskarżony P. C. posiadał i użytkował telefon komórkowy o numerze 530-421-714, który jak ustalono w nocy z 16/17 marca 2014 roku w godzinie 00.11-00.41 logował się na terenie B..

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego, co do posiadania telefonu k. 274/2 i treść notatki urzędowej z dnia 1 kwietnia 2014 roku k. 30 w zestawieniu z zeznaniami świadka T. O. k. 272;

W dniu 19 marca 2014 r. pokrzywdzona K. G. przyjechała do swojego budynku w B.. Wówczas to porządkując rzeczy w pomieszczeniach mieszkalnych, zeszła do garażu. Pokrzywdzona chcąc dostać się do tego pomieszczenia włożyła klucz do drzwi wejściowych do garażu, jednak okazało się, że zamknięte przez nią drzwi w dniu 14 marca 2014 r. były otwarte. Po wejściu do garażu pokrzywdzona zauważyła brak wspomnianych wyżej przedmiotów wobec czego zawiadomiła policję. Przybyli na miejsce funkcjonariusze ujawniali, iż zamek w drzwiach wejściowych do garażu jest uszkodzony.

Dowód: zeznania pokrzywdzonej K. G. k. 7-8, 143, 318-320; zeznania świadków T. O. k. 292, E. S. k. 300-301;

W toku wykonywanych czynności operacyjnych w dniu 01 kwietnia 2014 r. funkcjonariusze policji T. O. i J. M. (1) weszli w posiadanie informacji z treści której wynikało, iż oskarżony P. C. będzie przewoził swoim samochodem typu (...) o nr. rej (...)VP rzeczy pochodzące z kradzieży z włamaniem na szkodę K. G.. W związku z powyższym podjęto obserwację ul. (...) - ul. (...) gdzie o godzinie 17.45 zaobserwowano w/w pojazd który zatrzymał się w rejonie skrzyżowania pod delikatesami (...). Kierującym okazał się oskarżony P. C.. W opisywanym pojeździe w części do przewozu pasażerów ujawniono subofer marki (...), Tubę (...) wraz z okablowaniem, kastet, oraz pałkę typu baseball. Na miejsce po kontakcie telefonicznym wezwano K. G. która po kilkunastu minutach przybyła na miejsce rozpoznając z całkowitą pewnością swoje dwie rzeczy. W toku wykonywanych czynności w obecności H. C. dokonano przeszukania pod adresem zamieszkania oskarżonego tj. Z. ul. (...), w gdzie komórce domowej ujawniono kolejne 7 głośników pochodzących z włamania.

Dowód: zeznania świadka T. O. k. 292, protokoły przeszukania wraz ze spisami i opisami rzeczy i wykazami dowodów rzeczowych k. 32-40,

Po dokonaniu włamania oskarżony P. C. i J. M. (2) nawiązali kontakt telefoniczny z A. G. (1). W trakcie spotkania J. M. (2) pozostał wraz z A. G. (1) w P., a oskarżony P. C. użytkowanym przez siebie samochodem pojechał w bliżej nieustalone miejsce po pochodzący z włamania podnośnik, który po kilkunastu minutach przywiózł na miejsce gdzie oczekiwali go obydwaj mężczyźni. A. G. (2) zapłacił za ten podnośnik oskarżonemu, w łącznej kwocie 1000 złotych, który kwota tą miał podzielić się z J. J. (1). A. G. (2) rozpoznał na okazanych mu fotografiach oskarżonego P. C. (którego nie znał wcześniej), jako tego drugiego mężczyznę, który towarzyszył J. M. (2) w trakcie transakcji, na miejsce której przybył użytkowanym przez siebie pojazdem.

Dowód: wyjaśnienia skazanego A. G. (1) k. 90 i zeznania złożone na rozprawie k. 275/2-276;

W toku postępowania przygotowawczego:

Oskarżony P. C. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Oskarżony wyjaśnił, że w dniu 14 marca 2014 r. w godzinach popołudniowych odebrał z N. kuzyna K. O., z którym następnie udał się do D. M. (1) w B.. U niego wypili herbatę i pojechali do babci M. C., która mieszka w Z. przy ul. (...). Około godz. 19:00 udał się sam do domu, a później ok. godz. 22:00 pojechał ponownie do babci, u której przebywał K. O., który tam mieszka. Razem ponownie udali się do D. M. (1), u którego przebywali do późnych godzin, tj. do 3:00 nad ranem. Następnie odwiózł K. O. do domu, po czym wrócił do swojego domu. Ponadto oskarżony wyjaśnił, że w dniu 15 marca 2014 r. ok. godz. 22:00 z kuzynem K. O., pojechał na C. do znajomych tj. P. i M. H.. Około godz. 24:00 na jego telefon komórkowy o numerze 530 421 714 zadzwonił D. M. (1), który powiedział, że dostał od K. G., która miała u niego dług, kilka rzeczy budowlanych i zapytał się czy ma miejsce w swoim garażu do przechowania tych rzeczy, na co oskarżony się nie zgodził. Około godz. 2-3 w nocy odwiózł K. O., po czym wrócił do swojego domu. W dniu 16 marca 2014 r. jak wyjaśnił przez większość dnia przebywał domu, razem z mamą, i bratem. Wieczorem około godz. 22:00 razem z K. O. pojechali do Z. w rejon Straży Pożarnej i tam spotkali się z J. i P. T., K. B. i D. G.. Około godz. 1:00 wrócił do domu. W dniu 17 marca 2014 r. cały dzień przebywał w domu. Wieczorem ok. godz. 19:00 pojechał do swojej dziewczyny A. M. do C.. U niej przebywał przez całą noc i do domu wrócił ok. godz. 08:00 rano. Oskarżony wyjaśnił, że nie pamięta co dokładnie robił w dniu 18 marca 2014 r., ale raczej był w domu albo coś załatwiał w Z., a ok. godz. 18:00 pojechał do K. O., z którym razem wrócił do domu przy ul. (...). Ok. godz. 20:00 przyszedł do niego D. M. (2), z którym wspólnie pili alkohol do późnych godzin

nocnych. Ok. godz. 4:00 nad ranem D. M. (2) poszedł do domu. Oskarżony wyjaśnił, że na pewno w dniach objętych zarzutem nie przebywał na terenie B.. Był tam ostatni raz w dniu 1 marca 2014 r. kiedy odwoził taksówką klientów.

Odnośnie głośników, które ujawniła w trakcie przeszukania w samochodzie i w domu oskarżonego Policja, wyjaśnił, że dostał je od D. M. (1) w ramach rozliczenia długu. Jak podał, pożyczył mu około 10 marca 2014 r. pieniądze w kwocie 2300 zł. D. M. (1) powiedział mu, że może sprzedać te głośniki i to będzie zarachowane na poczet jego długu. Oskarżony wskazał, że D. M. (1) przywiózł głośniki do jego domu 23 bądź 24 marca 2014 r. Oskarżony wyjaśnił, że jeden z tych głośników cały czas woził w samochodzie V. (...), a pozostałe miał schowane w narciarni w swoim domu.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego P. C. k. 99, 117-120;

W toku rozprawy głównej:

Oskarżony nie przyznał się do winy oraz skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień, jednocześnie podtrzymując wyjaśnienia złożone w toku przesłuchania z dnia 4 kwietnia 2014 r. (k. 117-120). Ponadto oskarżony uzupełniająco wyjaśnił, że w okresie objętym zarzutem aktu oskarżenia posługiwał się nr (...). Jak wskazał nie pożyczał on nikomu telefonu i nie logował się w tym czasie w B.. Oskarżony wyjaśnił, że jeden raz przypadkowo doszło do spotkania w domu D. M. (1) przy udziale K. G.. Słyszał wtedy, że K. G. opowiadała, że ma jakieś zaciągnięte kredyty, mówiła, że w garażu ma jakieś rzeczy - przedmioty o przeznaczeniu budowlanym i że ma zamiar je sprzedać i wtedy może spłaci swoje długi. Oskarżony wskazał, że kiedy D. M. (1) przywiózł mu głośniki, zapewnił go, że te przedmioty pochodzą od K. G. bowiem otrzymał je od niej w ramach ich wzajemnych rozliczeń. Oskarżony oświadczył, że nie wie, gdzie znajduje się nieruchomość K. G. i do dzisiaj tam nie był.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego P. C. k. 274-275;

Oskarżony jest kawalerem, nie posiada nikogo na utrzymaniu. Z zawodu jest monterem urządzeń sanitarnych, obecnie pracuje, jako taksówkarz z zarobkiem około 1.000 zł miesięcznie. Nie ma nieruchomości, ani ruchomości. Jest zdrowy psychicznie i fizycznie. Oskarżony nie był uprzednio karany sądownie.

Dowód: dane osobowe k. 130, 274, karta karna k. 131;

Sąd zważył co następuje:

Ustalając stan faktyczny sprawy sąd oparł się o wiarygodne zeznania pokrzywdzonej K. G. k. 7-8, 143, 318-320 zeznania świadka E. S. k. 300-301, T. O. k. 292, dowody z dokumentów takie jak protokół oględzin k. 3-5, faktury VAT k. 11-18; protokoły przeszukania wraz ze spisami i opisami rzeczy i wykazami dowodów rzeczowych k. 32-40, dane osobowe k. 130, 274 i kartę karną k. 131.

Rekonstruując stan faktyczny, Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego złożonym w toku postępowania. Oskarżony odżegnywał się od winy, wyjaśniając w sposób wykrętny, starając się obciążyć winą za zarzucony mu czyn osobę pokrzywdzonej. Zdaniem Sądu jego wyjaśnienia, stanowią jedynie nieudolną realizację obranej linii obrony. Jego wyjaśnienia wspierają co prawda zeznania świadków A. G. (1), K. C., P. H., J. M. (2), D. M. (1) i A. G. (3), jednak są to osoby z nim zaznajomione, a także spokrewnione, posiadające interes w korzystnym dla oskarżonego rozstrzygnięciu, a także w niektórych przypadkach osoby posiadające kryminalną przeszłość.. Wyjaśnienia oskarżonego jak i wspierające je zeznania świadków, stoją natomiast w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonej K. G., która szczegółowo opisała wszystkie znane jej okoliczności dotyczące przedmiotowej sprawy.

Wiarygodności oskarżonego zaprzecza nie tylko treść zeznań K. G., ale również fragmentarycznie treść wyjaśnień uprzednio podejrzanego A. G. (1), a także to, że wbrew temu co stanowczo utrzymywał oskarżony, nie kto inny ale on właśnie logował się przy użyciu swojego telefonu, co nie jest kwestionowane, bo posiadał telefon o numerze 530-421-714, którego jak sam stwierdził nikomu nie użyczał ani też go nie zagubił. Niue ulega wątpliwości, że

oskarżony zaprzeczył tej okoliczności, co jest zrozumiałe, bo jej wymowa mocno go w tej sprawie obciąża. Pozwala wręcz na odmowę mu wiarygodności.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków A. G. (1), K. C., P. H., J. M. (2), D. M. (1) i A. G. (3). Świadkowie ci są znają oskarżonego P. C..

Świadek J. M. (2) zeznał, iż nic nie wie na temat okoliczności niniejszej sprawy, natomiast oskarżonego P. C. zna przez K. O..

Świadek P. H. potwierdził wersję oskarżonego zeznając, iż oskarżony w dniu 15 marca 2014 r. przyjechał do niego wraz z K. O. i tego dnia przebywali w domu świadka do późnych godzin nocnych. Odnośnie okoliczności dotyczących meritum sprawy świadek podał, iż nie posiada informacji na ten temat.

Świadek K. C. – ojciec oskarżonego, potwierdził wersję kreowaną przez P. C.. Zeznał, że z rozmowy z synem wie, że pożyczył pieniądze D. M. (1), nie mógł się doprosić zwrotu pieniędzy i w związku z tym, D. M. (1) zaproponował oskarżonemu jakiś sprzęt na poczet tego długu. Świadek zeznał, że słyszał rozmowę na ten temat, że D. M. (1) da oskarżonemu sprzęt związany z warsztatem mechanicznym np. kompresor, czy podnośnik. Świadek zeznał, że któregoś dnia D. M. (1) przywiózł P. C. głośniki, jak gdyby w zastaw i żeby z nich korzystał, mówiąc, że gdy sam sprzeda ten sprzęt to mu odda pieniądze i zabierze sobie głośniki. Na marginesie świadek zeznał, że dowiedział się, od ludzi, ale też od siostrzeńca K. O., że K. G. była osobą zadłużoną, jej mąż siedział w ZK, i wspominała kiedyś, że musi pozbyć się tego sprzętu aby uniknąć zajęcia go przez komornika.

Świadek A. G. (2) został prawomocnie skazany za czyn przeciwko mieniu z art. 291§1kk polegający na tym, że w okresie od dnia 14 marca 2014 roku do dnia 2 kwietnia 2014 roku w B., nabył od ustalonej osoby część montażownicy samochodowej marki U. (...) koloru niebieskiego wraz z butlą marki U. (...) koloru niebieskiego i podnośnik pneumatyczny do pojazdu marki D. (...), wiedząc, że zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego. Jak ustalono przedmiot ten pochodził z kradzieży z włamaniem na szkodę K. G.. Świadek, a wówczas oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Świadek podtrzymał odczytane mu wyjaśnienia jedynie częściowo.

Ekspozycja należy, że jakkolwiek świadek ten nie ma wiedzy merytorycznej na temat tego, kto dokonał przedmiotowego włamania, to jednak bardzo znamienne wskazuje w wyjaśnieniach (k.90), będąc słuchany w charakterze podejrzanego we własnej sprawie, że na umówione spotkanie P. C. przywiózł użytkowanym przez siebie samochodem J. M. (2) i pozostawiając na kilkanaście minut obydwu mężczyzn w określonym miejscu, sam udał się po podnośnik, który po chwili przywiózł i sprzedał to urządzenie A. G. (1) za łączną kwotę 1000 złotych, deklarując zamiar podzielenia się nią z J. M. (2).

W toku rozprawy głównej świadek A. G. (2) inaczej przedstawiał przebieg tego zdarzenia, wyraźnie usiłując pomóc oskarżonemu P. C., nie mniej doprecyzował w zeznaniach, że nie było jego zamierzeniem wskazanie innej osoby aniżeli tej, która w rzeczywistości na okazanych mu fotografiach rozpoznał. Bezspornie stwierdzono, że wskazanym mężczyzną był oskarżony P. C., którego A. G. (2) wcześniej nie znał. W dalszej części świadek zeznał, przedstawiając nierzetelną wersję zdarzenia, bo jak zeznał, wcześniej słuchany jako oskarżony wyjaśnił, że zakupił te przedmioty od J. (J. M. (2)), a w rzeczywistości zakupił je od D. M. (1). Jak zeznał mógł się pomylić wtedy wskazując na P. C., jako drugą osobę, która przyjechała z J.. Świadek zeznał, że oskarżonego P. C. zna jedynie z tej sprawy, nie są nawet kolegami. Nic mu nie wiadomo o tym aby P. C. miał coś wspólnego z włamaniem do garażu K. G. i kradzieżą rzeczy stanowiących jej własność. Nie wie, kto tam był i kto dokonał tego przestępstwa. D. M. (1) zna z przed lat, jako kolegę ze szkoły podstawowej ale nie utrzymują bliższych kontaktów. Od D. M. (1) kupił podnośnik samochodowy i montażownicę ale nie mówił mu skąd on to ma, a świadek nie wnikał. Następnie świadek sprzecznie z powyższym zeznał, że on, M., J. M. (2) i P. C. nigdy nie spotkali się w kontekście przedmiotów pochodzących z kradzieży na szkodę K. G. i nawet jej nie zna. Kolejno świadek uzupełniająco zeznał, podczas innego terminu rozprawy, że przypomina sobie, że w czasie zbliżonym do przedmiotowych kradzieży widział kiedyś pokrzywdzoną K. G. w B., kiedy siedziała w samochodzie z mężczyzną o przezwisku J. tj. z J. M. (2), którego zna. Jak podał, nie znał wcześniej K. G., a widząc ją przed rozprawą skojarzył,

że to ona siedziała z nim wtedy w aucie. Ponadto wskazał, że nie wie dlaczego J. M. (2), temu zaprzecza, żeby miał ją znać. J. M. (2) zaprzeczył w swych zeznaniach aby miał znać pokrzywdzoną, jak również zaprzeczyła temu sama K. G..

W podsumowaniu tej części wyводу, w przekonaniu Sądu, A. G. (2) w poprzednio złożonych wyjaśnieniach, w sprawie własnej o czyn do popełnienia którego od początku się przyznawał, rzetelnie wskazał osobę, od której zakupił podnośnik samochodowy. Osobą tą był oskarżony P. C..

Świadek D. M. (1) zeznał, że zna oskarżonego, ale z luźnych relacji, bardziej na „cześć”. Co do sprawy K. G. poznał około 1 rok temu w dyskotecę M. w Z.. Mówiła, że jest zadłużona i komornik jej „siedzi” na całym sprzęcie, bo prowadziła też restaurację. Poprosiła, wtedy, żeby poza bankiem posprzedawał jej sprzęt, bo chciała spłacić te długi. Część tego sprzętu miała w mieszkaniu w N., a pozostałą część u swoich rodziców w B. ale nie wie, dokładnie gdzie. Postanowił jej wtedy pomóc, bo widział, że znajduje się w niedostatku i sam jej dał 50 zł. Po jakimś czasie, K. G. w towarzystwie młodego mężczyzny przywiozła do jego domu do B. Dunajca, 4 duże głośniki typowe dla dyskotek, 6 mikserów o wartości może około 10.000zł. Głośniki były luzem, a miksery opakowane i wraz z dokumentami. Następnie, świadek zapakował głośniki i pojechał do P. C. po to aby on je kupił. C. przyjął te głośniki, częściowo za nie zapłacił. Jak zeznał nie mówił oskarżonemu skąd pochodzą te głośniki. Co do włamania zdaniem świadka w ogóle nie miało miejsca. K. G. upozorowała to włamanie po to, aby uniknąć zajęcia sprzętu przez komornika. Zeznał, że pamięta, jak pokrzywdzona szukała kogoś, aby jej „ukradł” koparkę i ona to zgłosi, jako kradzież. Świadek podkreślił, że P. C. nie dokonał żadnego włamania, tylko on mu przywiózł te głośniki. Po odczytaniu zeznań z postępowania przygotowawczego, w których to świadek zeznawał całkowicie odmiennie, oświadczył, że nie podtrzymuje tych zeznań, bo bał się powiedzieć tego, co zeznał w toku rozprawy głównej, bo nie chciał żeby P. C. miał kłopoty, a także nie chciał obciążać K. G.. W toku postępowania przygotowawczego doszło do konfrontacji świadka z oskarżonym podczas której świadek zeznał, że nie widział u oskarżonego żadnych kolumn oraz nie wie skąd może mieć takie rzeczy. Świadek zeznał wówczas także, że nie wie dlaczego oskarżony go obciąża, nie ma żadnego kontaktu z pokrzywdzoną, nie ma nawet jej numeru telefonu, nie kontaktował się z nią, a także nie mieli oni wobec siebie żadnych długów. Po odczytaniu tych zeznań, w toku rozprawy głównej świadek ich nie potrzymał, iż, zeznając że było to zatajenie faktu, że „upychał” jej sprzęty. Wskazał, że wtedy bał się też i o siebie, że będzie miał kłopoty, że sprzedaje zajęte przez komornika sprzęty, ale też chodziło mu o P. C.. Jak wykazano powyżej świadek zmieniał w toku postępowania swoje wersje zeznań, ostatecznie zeznając na korzyść oskarżonego P. C..

Świadek A. G. (3) również oskarżał za przedmiotowe zdarzenie osobę pokrzywdzonej K. G. wskazując, iż „wygadała mu się”, że porozumiała się z D. M. (1), aby zabrał ten sprzęt z garażu, a po jego sprzedaży podzielił się pieniędzmi, natomiast ona zgłosi to, jako kradzież z włamaniem. Ponadto świadek wskazywał, iż pozostawał on w związku konkubenckim z K. G. od stycznia do maja 2014 r. Powyższym okolicznościom zaprzeczyła pokrzywdzona K. G.. Świadek w pozostałym zakresie wspierał wersje oskarżonego wskazując, że oskarżony pożyczył pieniądze D. M. (1), a ten chcąc się odwdziżyć, w ramach tego długu dał mu głośniki, które jak się okazało miały pochodzić z kradzieży z włamaniem.

Podczas przesłuchania w/w świadków w toku rozprawy głównej, Sąd doszedł do przekonania, że swoimi zeznaniami starają się wręcz wybielić osobę oskarżonego, zeznając wyłącznie na jego korzyść, bądź też powołując się na brak informacji dotyczących okoliczności przedmiotowego zdarzenia. Świadczyli ponadto przedstawiali osobę pokrzywdzonej w złym świetle, sugerując wręcz oszukańcze działanie K. G.. Świadczyli treścią swych zeznań konsekwentnie wspierali wersje wykreowaną przez oskarżonego P. C., zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej oskarżonego za zarzucony mu czyn. Zeznania świadków sprzeczne są z zeznaniami samej pokrzywdzonej K. G., która wskazała, że K. O. zna jedynie z akt policyjnych, J. M. (2) nie zna. Co do D. M. (1) nie jest w stanie powiedzieć, kto to jest. Nie zna też P. H. ani oskarżonego P. C.. Jedyne kogo zna, wyłącznie jako kolegę, to A. G. (3). Nigdy nie była w żadnym związku z D. M. (1) ani A. G. (3), a jeżeli osoby te zeznają inaczej, to znaczy, że kłamią. Pokrzywdzona ponadto nie zaprzeczyła aby miała mieć długi w stosunku do wierzycieli ale także wykluczyła ona oskarżenia świadków, aby miała ona upozorować włamanie wchodząc w porozumienie z D. M. (1).

Świadek S. S. zeznał, iż zna on D. M. (1) oraz oskarżonego P. C., jednak nie zna pokrzywdzonej i nie wie nic na temat okoliczności dotyczących przedmiotowej kradzieży z włamaniem. Świadek, jak wskazał, nie posiadał żadnych istotnych informacji z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej, która to w toku postępowania zeznawała w sposób spójny, rzetelny i logiczny, a jej zeznania w zestawieniu z pozostałym materiałem dowodowym w postaci zeznań E. S. i T. O. oraz zgromadzonych dokumentów, korelowały i uzupełniały się tworząc jedną, logiczną całość. W toku rozprawy głównej pokrzywdzona z uwagi na upływ długiego okresu czasu od zdarzenia, nie pamiętała wszystkich jego szczegółów, jednak podtrzymała okoliczności wskazane przez nią podczas postępowania przygotowawczego. Sąd nie dopatrył się podstaw, dla których miałby odmówić wiary pokrzywdzonej bowiem zeznawała one jedynie co do okoliczności, o których wiedzy posiadała, nie starając się fałszywie oskarżać osoby P. C.. Pokrzywdzona zeznała, że na pewnym etapie prowadzone były egzekucje komornicze wobec spółki, którą prowadziła, bo była zadłużona wobec kilku wierzycieli, a długi powstały w trakcie prowadzonej działalności. Niezależnie od powyższego, zgromadziła w domku jej własności w B. liczny sprzęt niezwiązany z działalnością ale bardziej z pasją do mechaniki i motoryzacji, jak np. podnośnik samochodu, wyważarkę do kół, różnego rodzaju wkrętarki, ale także takie, jak np. głośniki do zestawu kina domowego i różnego rodzaju inne przedmioty, które nie były zabezpieczone do żadnego postępowania. Pokrzywdzona w budynku tym przebywa około 4 razy w miesiącu, bowiem na co dzień mieszka w N.. K. G. zeznała, że w dniu 14 marca 2014 r. gdy opuszczała posesję w B. zamknęła wszystkie okna i drzwi, w tym zamek do drzwi garażu w podpiwniczeniu budynku. Kiedy wróciła w poniedziałek 19 marca 2014 r., robiła porządki, chciała zawiesić ramki na ścianie i udała się do garażu pod domem, po wkrętarko-wiertarkę. Po naciśnięciu klamki z zewnątrz i włożeniu klucza do zamka, okazało się, że drzwi są otwarte. Kiedy włączyła światło okazało się, że nie ma szeregu różnych przedmiotów, jak np. dużej wiertarki na statywie, dźwigni samochodowej do wyciągania silnika, podnośnika samochodowego, głośników do zestawu kina domowego, dużego głośnika basowego – bufer dyskotekowego, bufera samochodowego, miksera dźwięku, monitoru samochodowego. Wtedy zadzwoniła po policję. Pokrzywdzona zeznała, że w tamtym czasie przeprowadziła się z N. do B., a wtedy ktoś dokonał włamania do jej lokalu- Kebab w N., co też zgłosiła na policję, po upływie około 3-4 tygodni po przedmiotowym włamaniu, w kwietniu 2014 r. Wtedy zwierzyła się dawnemu znajomemu, A. G. (3) o tym włamaniu. On obiecał jej pomoc i gdzieś o to popytać. Po pewnym czasie powiedział, że sporo się dowiedział o tym sprzęcie i dał jej nr do chłopaka, u którego miał być ten skradziony sprzęt, na O.. Pokrzywdzona zeznała, że wówczas zadzwoniła na policję i o tym powiedziała. Ponadto A. G. (3) powiedział, że ten chłopak wyprzedaje jej rzeczy. Po czasie policja poinformowała, że mają te rzeczy i ma je rozpoznać. Kiedy przybyła na K., rozpoznała swoje głośniki, również bufer i część niebieskiego podnośnika. Pokrzywdzona podała, że K. O. zna jedynie z akt policyjnych zeznającego jako świadek. J. M. (2) nie zna. Co do D. M. (1) nie jest w stanie powiedzieć, kto to jest. Nie zna też P. H. ani oskarżonego P. C.. Nigdy nie była w żadnym związku z D. M. (1) ani A. G. (3), a jeżeli zeznają inaczej, to znaczy, że kłamią. Jedyne kogo zna to wyłącznie jako kolegę A. G. (3).

Sąd dał wiarę także zeznaniom świadka E. S. – matki pokrzywdzonej, która zeznawała w sposób spójny i klarowny. Świadek zeznała co do okoliczności, o których wiedzę posiadała z relacji pokrzywdzonej. Świadek zeznawała w sposób obiektywny, nie starając się fałszywie oskarżać osoby oskarżonego. Świadek wskazała, że po ujawnieniu włamania w domu własności jej córki, K. G. była poddenerwowana i widać było, że przeżywa zaistniałe zdarzenie. Świadek nie posiadała wiedzy co do okoliczności dotyczących samego włamania oraz skradzionych przedmiotów. Zeznania świadka zgodne są ponadto z pozostałym materiałem dowodowym w tym z zeznaniami pokrzywdzonej. Wobec powyższego Sąd nie dopatrył się podstaw, dla których miałby odmówić zeznaniom tego świadka waloru wiarygodności.

Wiarygodne w całości były zeznania świadka T. O. – funkcjonariusza policji kryminalnej, który ze stronami postępowania zetknął się w ramach wykonywania swoich czynności służbowych. Świadek zeznał, że w toku wykonywanych czynności operacyjnych w dniu 01 kwietnia 2014 r. on i jego kolega J. M. (1) weszli w posiadanie informacji z treści której wynikało, iż oskarżony P. C. będzie przewoził swoim samochodem typu (...) o nr. rej (...)VP rzeczy pochodzące z kradzieży z włamaniem na szkodę K. G.. W związku z powyższym podjęto obserwację ul. (...) - ul. (...) gdzie o godzinie 17.45 zaobserwowano w/w pojazd który zatrzymał się w rejonie skrzyżowania pod delikatesami

(...). Kierującym okazał się oskarżony P. C.. W opisywanym pojeździe w części do przewozu pasażerów ujawniono subofer marki (...), Tuba (...) wraz z okablowaniem, kastet, oraz pałkę typu baseball. Na miejsce po kontakcie telefonicznym wezwano K. G., która po kilkunastu minutach przybyła na miejsce rozpoznając w stu procentach swoje dwie rzeczy. Ponadto świadek zeznał, że w toku wykonywanych czynności w obecności H. C. dokonano przeszukania pod adresem zamieszkania oskarżonego tj. Z. ul. (...), w gdzie komórce domowej ujawniono kolejne 7 głośników. Świadek zeznał ponadto, że oskarżony P. C. po ujawnieniu u niego wspomnianych przedmiotów pochodzących z włamania, poinformował, że rzeczy te zakupił od kobiety o imieniu K., która była mu winna kwotę około 1000 złotych. Zeznania tego świadka odpowiadały zeznaniom pokrzywdzonej oraz zgromadzonej w sprawie dokumentacji w postaci protokołów przeszukania, wykazów dowodów rzeczowych wraz ze spisami i opisami rzeczy oraz sporządzoną przez świadka notatką urzędową z podjętych czynności operacyjnych.

Wszystkie zgromadzone w sprawie dokumenty Sąd uznał za wiarygodne. Nie budziły one wątpliwości, co do ich autentyczności, ponadto nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania. Sąd przeprowadził też dowód z karty karnej na okoliczność uprzedniej karalności oskarżonego.

Warunkiem przypisania odpowiedzialności z art. 279§1 kk jest dokonanie kradzieży z włamaniem. Strona przedmiotowa kradzieży z włamaniem obejmuje stronę przedmiotową kradzieży jaką jest cudza rzecz ruchoma oraz szczególnie sposób popełnienia kradzieży, jakim jest włamanie. Przyjmuje się, że włamanie możliwe jest tylko wówczas, gdy rzecz znajduje się w pomieszczeniu zamkniętym. Dokonanie kradzieży z włamaniem następuje z chwilą objęcia przedmiotu wykonawczego kradzieży we władanie. kradzież z włamaniem jest przestępstwem z winy umyślnej oraz kierunkowym. Sprawca musi obejmować zamiarem bezpośrednim nie tylko zabór rzeczy, lecz także włamanie jako środek umożliwiający kradzież. Dlatego zamiar zaboru rzeczy musi wystąpić u niego najpóźniej w czasie podjęcia czynności realizujących znamię włamania.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że w okresie od 14 a 19 marca 2014 roku w B. przy ul. (...), doszło do włamania do garażu budynku poprzez wyłamanie zamka w głównych drzwiach wejściowych, a następnie z jego wnętrza zabrał w celu przywłaszczenia sprzęt nagłaśniający nieznanej marki składający się z subofera nieznanej marki o wartości 1.000 złotych, 6 głośników nieznanej marki o wartości 474,01 złotych, kina domowego nieznanej marki składającego się z wzmacniacza oraz 6 głośników o łącznej wartości 1200 złotych, kuli lustrzanej o nazwie P. (...) mm S. o wartości 14,88 złotych, wiertarki stołowej marki P. (...) o wartości 541,20 złotych, pompy spalinowej do wody marki M. (...) 1000 o wartości 492 złotych, młotowiertarki marki M. (...) FT o wartości 307,50 złotych, rchera marki K. (...)/19M o wartości 615 złotych, piły motorowej spalinowej (...) 250 o wartości 147,60 złotych montażownicy do kół marki U. (...) MK 600 o nr seryjnym (...) o wartości 25 000 złotych, czterech podnośników pneumatycznych do pojazdów marki D. (...) o nr fabrycznym (...) o łącznej wartości 1 000 złotych (250 złotych za każdą sztukę), udźwiga marki (...) o nr seryjnym (...), rok produkcji 2008 o wartości 3000 złotych, radioodtwarzacza B. koloru czarnego o wartości 3500 złotych na szkodę K. G.. Powyższa okoliczność wynika z zeznań pokrzywdzonej K. G., oraz świadków T. O. i E. S., a także z dokumentu w postaci protokołu oględzin k. 3-5. Co do wartości skradzionych przedmiotów, potwierdzają je załączone przez pokrzywdzona do akt sprawy faktury VAT k. 11-18.

W niniejszej sprawie nie ulega także wątpliwości, że w dniu 01 kwietnia 2014 oskarżony P. C. przewoził swoim samochodem typu (...) o nr rej (...)VP rzeczy pochodzące z kradzieży z włamaniem na szkodę K. G.. W trakcie podjętej obserwacji ul. (...) - ul. (...) zaobserwowano w/w pojazd który zatrzymał się w rejonie skrzyżowania pod delikatesami (...). Kierującym okazał się oskarżony P. C.. W opisywanym pojeździe w części do przewozu pasażerów ujawniono subofer marki (...), Tuba (...) wraz z okablowaniem, kastet, oraz pałkę typu baseball. Na miejsce po kontakcie telefonicznym wezwano K. G. która po kilkunastu minutach przybyła na miejsce rozpoznając swoje dwie rzeczy. W toku wykonywanych czynności w obecności H. C. dokonano przeszukania pod adresem zamieszkania oskarżonego tj. Z. ul. (...), w gdzie komórce domowej ujawniono kolejne 7 głośników. Także powyższe okoliczności wynikają bezspornie z zeznań pokrzywdzonej K. G. oraz świadka T. O., a także z dokumentów w postaci protokołów przeszukania, zatrzymania rzeczy, wykazów dowodów rzeczowych wraz ze spisami i opisami rzeczy.

Mając na uwadze wskazane powyżej rozważania prawne w zestawieniu z przedstawioną analizą zebranego materiału dowodowego, stwierdzić należy, że oskarżony P. C. w okresie 14 a 19 marca 2014 roku w B. przy ul. (...), dokonał włamania do garażu budynku poprzez wyłamanie zamka w głównych drzwiach wejściowych, a następnie z jego wnętrza zabrał w celu przywłaszczenia sprzęt nagłaśniający nieznanej marki składający się z subofera nieznanej marki o wartości 1.000 złotych, 6 głośników nieznanej marki o wartości 474,01 złotych, kina domowego nieznanej marki składającego się z wzmacniacza oraz 6 głośników o łącznej wartości 1200 złotych, kuli lustrzanej o nazwie P. (...) mm S. o wartości 14,88 złotych, wiertarki stołowej marki P. (...) o wartości 541,20 złotych, pompy spalinowej do wody marki M. (...) 1000 o wartości 492 złotych, młotowiertarki marki M. (...) FT o wartości 307,50 złotych, rehera marki K. (...) /19M o wartości 615 złotych, piły motorowej spalinowej (...) 250 o wartości 147,60 złotych montażownicy do kół marki U. (...) MK 600 o nr seryjnym (...) o wartości 25 000 złotych, czterech podnośników pneumatycznych do pojazdów marki D. (...) o nr fabrycznym (...) o łącznej wartości 1 000 złotych (250 złotych za każdą sztukę), udźwiga marki (...) o nr seryjnym (...), rok produkcji 2008 o wartości 3000 złotych, radioodtworzacza B. koloru czarnego o wartości 3500 złotych na szkodę K. G., przy czym łączna suma strat wyniosła 37 882,19 złotych.

Wobec powyższego w realiach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że swoim zachowaniem oskarżony P. C. w pełni wyczerpał znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 279§1 kk, a jego wina nie budzi wątpliwości.

Czyn popełniony przez P. C. cechuje duży stopień winy i społecznej szkodliwości. Oskarżony godził we własność a więc podstawowe dobro chronione prawem. Wyrządził przy tym relatywnie wysoką szkodę po stronie K. G.. P. C. skierował swoje zachowanie przeciw mieniu w sposób przemyślany i zaplanowany, wykorzystując nieobecność pokrzywdzonej.

W tym miejscu należy zauważyć, że czyn przypisany oskarżonemu popełniony został w okresie od 14-19 marca 2014 r. Ustawą z dnia 20 lutego 2015r. o zmianie ustawy kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (DZ.U z 2015r. poz. 396), która swoje obowiązywanie rozpoczęła z dniem 1 lipca 2015r. uległy zmianie przepisy kodeksu karnego. Tym samym zgodnie z regułą 4 § 1 kk ponieważ w czasie orzekania obowiązywała inna ustawa niż w czasie popełnienia przestępstwa sąd winien stosować ustawę nową chyba, że obowiązująca poprzednio jest względniejsza dla sprawcy. Analizując treść przepisów obowiązujących przed dniem 01.07.2015r. oraz ich treść w brzmieniu aktualnym należy stwierdzić, że w rozpatrywanej sprawie ustawą korzystniejszą dla oskarżonego wydaje się być ustawa w brzmieniu sprzed 01.07.2015r. Zatem biorąc pod uwagę realia niniejszej sprawy oraz treść zapadłego rozstrzygnięcia niewątpliwie ustawa w poprzednim brzmieniu jest dla oskarżonego względniejsza nawet biorąc pod uwagę treść przepisu art. 72 § 1 kk. W brzmieniu poprzednio obowiązującym tj. w chwili popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu zawieszając wykonanie kary sąd mógł zobowiązać skazanego do określonego działania bądź nałożyć na niego określone w przepisie tym obowiązki. Po nowelizacji tj. w brzmieniu obowiązującym w chwili orzekania ustawodawca nałożył na sąd obowiązek zobowiązania oskarżonego do wykonywania obowiązków określonych w tym przepisie, zaś fakultatywność w tym zakresie pozostawił sądowi tylko wówczas jeżeli wobec oskarżonego został orzeczony środek karny. Tak więc sąd przy orzekaniu winien był zastosować ustawę obowiązującą w chwili popełnienia przez P. C. przypisanego mu czynu.

Co do wymiaru kary:

Uznając oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, stanowiącego występki z art. 4§1 kk w zw. z art. 279§1 kk, na mocy tego przepisu Sąd wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu wymierzona oskarżonemu kara adekwatna jest do stopnia społecznej szkodliwości czynu i zgodna z wymogami, o jakich stanowi art. 53 kk. Wymierzając ją Sąd wziął pod uwagę, aby dolegliwość kary nie przekraczała stopnia winy oskarżonego, cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie ma wobec niego osiągnąć, a nadto aby zostały spełnione potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej w kontekście ogólnospołecznym. Czyny przypisane oskarżonemu charakteryzuje duży stopień winy i społecznej szkodliwości. P. C. dopuścił się kradzieży z włamaniem, postępował przy tym w sposób umyślny oraz przemyślany, a jego zachowanie nacechowane było znacznym stopniem winy. Oskarżony swoim zachowaniem przejawiał lekceważenie dla obowiązujących przepisów prawa. Sąd uznał za okoliczność obciążającą wysokość wyrządzonej działaniem oskarżonego szkody. Natomiast okolicznością łagodzącą,

przemawiającą na korzyść oskarżonego była jego dotychczasowa niekaralność. Sąd uznał, iż wymierzona oskarżonemu kara odpowiada stopniowi społecznej szkodliwości oraz stopniowi jego winy.

Jednocześnie Sąd doszedł do przekonania, że wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności winno zostać warunkowo zawieszona. Sąd podejmując decyzję o warunkowym zawieszeniu kary, obowiązany był zawiesić wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności na okres co najmniej 3 lat, z uwagi na młodociany wiek oskarżonego, co też uczynił. Uznać należy, iż warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności pełnić będzie funkcję swoistej gwarancji i w konsekwencji odstręczy oskarżonego od ponownego popadnięcia w konflikt z prawem. W przekonaniu Sądu orzeczona kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania jest niezbędna dla osiągnięcia wobec oskarżonego celu zapobiegawczego i wychowawczego. Należy przyjąć, że oskarżony właściwie doceni dobrodziejstwo, jakie wynika z instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, a wyznaczony okres próby stanowić będzie gwarancję dalszego, zgodnego z prawem postępowania oskarżonego. W ocenie Sądu wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania stanowi adekwatną odpłatę za przypisany mu czyn oraz winna zrealizować wszystkie cele kary w tym w pierwszej kolejności uzmysłowić mu naganność i brak akceptacji takiego postępowania i tym samym wdrożyć go do przestrzegania norm prawnych.

Ponadto Sąd na mocy art. 33§2 kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych, co stanowi kwotę 1.000 złotych. Co do wymierzonej kary grzywny należy stwierdzić, że jakkolwiek zawiera ona w sobie niezbędny element dolegliwości to jednak nie przekracza realnych możliwości płatniczych oskarżonego. Oskarżony jest kawalerem, nie posiada nikogo na utrzymaniu, z zawodu jest monterem urządzeń sanitarnych, obecnie pracuje, jako taksówkarz z zarobkiem jak podał około 1.000 zł miesięcznie. W zakresie dotyczącym wysokości stawki dziennej uwzględniono dyrektywy o jakich stanowi art. 33 § 3 kk. Z kolei samo wymierzenie kary grzywny było postąpieniem koniecznym, aby oskarżony nie odniósł wrażenia nadmiernej bezkarności, bo czyn którego się dopuścił, musi przecież napotkać należytą reakcję.

W ocenie Sądu oskarżony P. C. wobec wydania w stosunku do niego wyroku skazującego oraz oddania pod dozór kuratora sądowego, zrozumie naganność swojego postępowania i będzie w przyszłości zachowywać się zgodnie z prawem, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. Z niniejszego postępowania i wydania wyroku skazującego winien on wyprowadzić na przyszłość pozytywne wnioski i unikać bezprawnych zachowań.

Sąd na mocy art. 4 par 1 kk w zw. z art. 73 par. 2 kk oddał oskarżonego pod dozór kuratora na okres próby. Postąpienie to było obligatoryjne z uwagi na młodociany wiek oskarżonego w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu.

Na mocy art. 627 kpk zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 460 złotych w tym kwotę 320 złotych tytułem opłaty sądowej, W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki mogące skutkować zwolnieniem oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, a o jakich stanowi art. 624 § 1 kpk, a ponadto zasadnym jest, aby oskarżony poniósł koszty sądowe we własnej sprawie.

Przewodniczący